

6 kadencja, 32 posiedzenie, 3 dzień (18-12-2008)

34 punkt porządku dziennego:

Sprawozdanie Komisji Gospodarki o wniosku Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (druki nr 1440 i 1482).

Poseł Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec wniosku prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Lecha Kaczyńskiego o ponowne rozpatrzenie przez Sejm ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Aby w sposób rzetelny i merytoryczny odnieść się do samej ustawy, a w konsekwencji - do złożonego wniosku, przedstawię w skrócie sytuację i stan prawny przed jej podjęciem, przewidywane skutki ewentualnego jej przyjęcia, okoliczności towarzyszące szybkiemu jej wprowadzaniu oraz opinie i stanowiska organizacji ekspertów Komisji Europejskiej.

Obecnie jeszcze obowiązujące przepisy mają na celu dopuszczenie do rynku małych przedsiębiorców, a tym samym nie powodują utrudnień w dostępie do rynku dla wybranych przedsiębiorców. Wprowadzenie w 2002 r. pakietu przepisów rozbudowujących katalog działań skierowane było na walkę z nieuczciwą konkurencją, miało na celu ochronę małych i średnich przedsiębiorstw przed agresywną polityką eliminowania z rynku konkurencji przez duże sieci handlowe. Dlatego na pozytywną ocenę zasługuje podjęcie w 2002 r. ustawy, która wprowadziła bariery w stosowaniu przez duże sieci handlowe nieuczciwych praktyk. W czasie jej obowiązywania do dzisiaj wytworzyła się sytuacja, że kilkunastu emitentów bonów towarowych - większych lub mniejszych, w tym również należy pamiętać o przykładzie przywołanym w uzasadnieniu przez Platformę Obywatelską - zbudowało sieć sprzedaży opartą na dużej liczbie miejsc akceptacji oferowanych bonów, tj. kilkudziesięciu tysiącach sklepów czy punktów sprzedaży.

Pozytywne efekty dotychczasowych regulacji dla małych przedsiębiorców są zauważalne, a obowiązujące regulacje prawne przyczyniły się do lepszego funkcjonowania mechanizmów rynkowych. Rozszerzenie katalogu działań uznanych za czyny nieuczciwej konkurencji: wspomniana już sprzedaż poniżej kosztów, nierówne traktowanie dostawców, miało na celu zapewnienie skuteczniejszej ochrony małym i średnim przedsiębiorcom.

Ocena skutków ewentualnego przyjęcia rozwiązań zawartych w ustawie z dnia 17 października 2008 r. nie jest trudna z uwagi na fakt, iż taki stan prawny obowiązywał do roku 2002. Uchylenie ograniczenia emitowania i realizacji bonów po cenie niższej niż wartość nominalna będzie odczuwalne zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie istnieje szczególne ryzyko powstania dominacji dużych sklepów nad mniejszymi działającymi na rynku lokalnym.

Rozwiązanie proponowane w ustawie jest bardzo korzystne dla wielkich sieci handlowych, gdyż poprzednia nowelizacja ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji spowodowała drastyczny spadek emisji bonów towarowych przez te sieci. Celem obecnej nowelizacji jest powrót do sytuacji, jaka panowała pod rządami poprzednich przepisów ustawy, czyli premiowania monopolu wielkich sieci.

Nie bez znaczenia jest fakt, że podejmowaniu tej ustawy towarzyszył ogromny pośpiech, który doprowadził do tego, że część członków Komisji Nadzwyczajnej "Przyjazne Państwo" w dniu 23 października br., tuż po uchwaleniu ustawy, po dokonaniu bliźszej analizy jej skutków zgłosiła wniosek o wycofanie projektu z prac komisji. Przewodniczący tej komisji, pan poseł Palikot, przyznał zresztą wtedy, że w ustawie tej nie proponuje się dobrych rozwiązań. Dlaczego zatem po

niespełna dwóch miesiącach zmienia zdanie? Dlaczego w trakcie prac nad tą ustawą nie zaproszono przedstawicieli organizacji kupieckich i handlowych, poza jedną organizacją?

Nie można też zgodzić się z opinią, że obecny zapis utrudnia swobodny wybór oferty firmom zobowiązanym do wyłonienia dostawcy nie w oparciu o kryterium ceny, a jedynie o ponoć mało mierzalne kryterium wyboru, jakim jest liczba punktów akceptujących bony i termin ich ważności.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że bony emitowane przez dużą sieć handlową należało wykorzystać w sieci handlowej emitenta. W ten sposób ograniczono prawo konsumenta do zakupów poza sklepami emitenta, co z kolei doprowadzało do przypisania tegoż konsumenta do określonej sieci. Z kolei sieci handlowe podwyższały marże handlowe w odpowiednim czasie, np. przedświątecznym, tak aby upust dla firmy, która nabyła bony towarowe dla swoich pracowników, został skompensowany w momencie realizacji bonów.

Likwidacja przepisu artykułu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji spowoduje hipermarketową polaryzację obrotu na bonach, a przede wszystkim wyłączy małe sklepy z dobrodziejstwa ich akceptacji.

Dlaczego Ministerstwo Gospodarki nie zaopiniowało projektu tej ustawy? Ogarnia mnie wielkie zdziwienie, że Polskie Stronnictwo Ludowe nie chce przychylić się do odrzucenia tej ustawy i zaakceptować wniosku pana prezydenta, co zostało już zresztą zasygnalizowane w czasie obrad Komisji Gospodarki. Czyżby zapomniało np. o tegorocznych problemach producentów owoców, głównych dostawców do małych i średnich sklepów oraz sieci handlowych? (Dzwonek)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przytoczę jeszcze bardzo ważny fragment komunikatu Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z programu: Small Business Act, którego głównym celem jest poprawa ogólnego podejścia politycznego do przedsiębiorczości zgodnie z zasadą "najpierw myśl na małą skalę", co w obecnej sytuacji kryzysu szczególnie przybiera na sile. Czytamy w szczególności, że trzeba zapewnić tworzenie warunków, aby przedsiębiorstwa rodzinne mogły dobrze prosperować, należy też sprawić, by organy administracji publicznej lepiej reagowały na potrzeby małych i średnich przedsiębiorstw.

W oświadczeniu pisemnym Parlamentu Europejskiego czytamy natomiast, że należy zbadać przypadki...

(Głos z sali: Proszę kończyć.)

(Poseł Mirosława Nykiel: Czas minął.)

Pani poseł, panie pośle, już kończę.

W oświadczeniu, tak jak już powiedziałem, pisemnym Parlamentu Europejskiego czytamy natomiast, że należy zbadać przypadki nadużywania władzy przez duże supermarkety prowadzące działalność w krajach Unii Europejskiej. Pożądane jest nawet ujednoczenie prawodawstwa we wszystkich krajach Unii Europejskiej. To oświadczenie pisemne parlamentu.

I na koniec: Czy zamiast bardzo kontrowersyjnej ustawy nie należałoby zastanowić się nad wprowadzeniem nowych regulacji prawnych zmierzających do równouprawnienia na rynku wszystkich jego uczestników?

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem wniosku prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana prof. Lecha Kaczyńskiego i odrzuceniem proponowanej ustawy, a tym samym za rozwiązaniami korzystnymi dla polskiego konsumenta i uwzględniającymi zasady uczciwej konkurencji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Dziękuję.

Panie Marszałku! Bardzo krótko. Pytania być może retoryczne w tym momencie, ale wydają się wręcz fundamentalne. Kto zgłosił inicjatywę ustawodawczą? Czy inicjatorem nowelizacji tej

ustawy nie była właśnie Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, organizacja zrzeszająca zagraniczne sieci handlowe? Dlaczego Ministerstwo Gospodarki nie zaopiniowało projektu tej ustawy? Dlaczego nie zaproszono do konsultacji nad tą ustawą przedstawicieli organizacji kupieckich i handlowych zrzeszających głównie małe i średnie przedsiębiorstwa? Dlaczego urząd ochrony konkurencji i rząd, Ministerstwo Gospodarki nie przedstawiły konkretnych danych dotyczących rynku emitentów bonów? Czy zamiast walki z monopolem nie jest to walka o rynek? Dziękuję bardzo. (Oklaski)